

Kolejnym, godnym odnotowania urlopem był **pobyty na wyspie Bornholm**. Jest rok 2016. Wspólnie z przyjaciółmi **Iwonką i Zbyszkiem Nowakiem** (Zbyszek był zastępcą dyrektora Stoczni w Świnoujściu a Iwonka księgową w tym zakładzie) postanawiamy urlopować na duńskiej wyspie Bornholm. Ze Świnoujścia do Renne wypływamy promem „**Polonia**” z niezbędnymi zapasami. Podróż promem trwa zaledwie cztery godziny; tańczymy w promowej kawiarni przy orkiestrze. Do miejsca pobytu na wyspie dojeżdżamy samochodem Nowaków; to zaledwie 20 kilometrów. Oczekuje na nas dwukondygnacyjny segment bliźniaka w pełni przygotowany do pobytu. W drzwiach wejściowych klucze. Nie ma właścicieli domu. Właścicieli nie poznajemy również przy wyjeździe; klucze pozostawiamy w drzwiach; opłaty wnosimy przez internet. Nowakowie śpią u góry, my na parterze. Wspaniały urlop. Warto było. Atmosferę oddają załączone zdjęcia.

